



UNIwersytet  
Warszawski



---

Year: 2025 , Warszawa

---

## **Przeszłość w teraźniejszości – tematyka żydowska w kształceniu polonistycznym cudzoziemców**

### **Polszczyzna dla cudzoziemców – sacrum i profanum**

Łukaszewicz, Barbara

DOI: <https://doi.org/https://doi.org/10.31338/uw.9788323569909.pp.139-160>

Posted at The Institutional Repository of the University of Warsaw  
ReIn UW: <https://repozytorium.uw.edu.pl/handle/item/177740>  
Unique UUID of the publication: 91155883-e024-455e-b444-4ea82934271c

*Barbara Łukaszewicz*

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-2320-8934

## Przeszłość w teraźniejszości – tematyka żydowska w kształceniu polonistycznym cudzoziemców

**Abstrakt:** Celem podjęcia wskazanej w tytule tematyki jest wypełnienie luki w badaniach z zakresu glottodydaktyki polonistycznej, w której rzadko porusza się zagadnienie kultury żydowskiej. W tekście omówiono jego odniesienia do dydaktyki kultury polskiej w nauczaniu cudzoziemców polsko- lub niepolskojęzycznych. Przedstawiono charakterystykę mniejszości żydowskiej oraz kilka publikacji glottodydaktycznych o tej tematyce. Zaproponowano podział wybranych zagadnień dotyczących kultury żydowskiej na pięć obszarów: (1) miejsca, (2) kontrowersje i ekscesy, (3) wydarzenia kulturalne i promocyjne, (4) kultura i sztuka, (5) język. W opisie każdej grupy podano przykłady tematów, które mogą być wprowadzane na zajęciach z cudzoziemcami, np. identyfikacja kulturowa miasta Białystok (obszar: miejsca), praktyka uboju rytualnego (obszar: kontrowersje i ekscesy), spotkania i atrakcje organizowane na festiwalach kultury żydowskiej (obszar: wydarzenia kulturalne i promocyjne), wybrane filmy oraz publikacje książkowe (obszar: kultura i sztuka), wyrażenia o nacechowaniu pejoratywnym (obszar: język). W nawiązaniu do tytułu stwierdzono, że mówiąc o współczesnych zjawiskach związanych z kulturą żydowską, można też przybliżać jej społeczną przeszłość, np. poprzez wyjaśnianie przyczyn sporów i dyskusji. Podkreślono, że w dydaktyce ważne jest zachowanie bezstronności oraz przedstawianie argumentów każdej ze stron.

**Słowa kluczowe:** Żydzi w Polsce, kultura żydowska, mniejszości narodowe w Polsce, język polski jako obcy



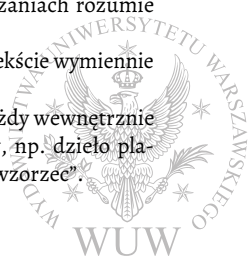
W glottodydaktyce polonistycznej<sup>1</sup> wielokrotnie podejmowano zagadnienie włączania wiedzy o zróżnicowaniu regionalno-lokalnym Polski w proces kształcenia polonistycznego cudzoziemców<sup>2</sup> (zob. Łukasiewicz, 2022; 2025). Niniejszy tekst dotyczy mniejszości, której współlistnieniu wraz z kulturą polską do początku XX wieku nie poświęca się wiele miejsca i która stawia przed uczącymi (się) dużo wyzwań ze względu na mnogość tematów z nią związanych – mowa o Żydach polskich.

Trudno wskazać na inną mniejszość – czy to etniczną, czy narodową – która pozostawałaby przez tyle stuleci integralną, a jednocześnie tak ambiwalentnie postrzeganą częścią społeczeństwa polskiego jak społeczność żydowska w Polsce. Równie trudno przedstawić wszystkie dyscypliny i obszary badań znajdujące się w obrębie studiów nad kulturą żydowską oraz jej związków z kulturą polską. Problematyki nie wyczerpuje perspektywa historyczna, socjologiczna ani psychologiczna, nie czynią tego też dzieła sztuki ani teksty kultury<sup>3</sup>. Na złożoności tematu opierają się dylematy glottodydaktyczne: czy kultura żydowska to temat „polski” czy nie? Czy mówiąc o niej, mamy na myśli istotną część współczesnego społeczeństwa, czy jest to temat zamknięty, marginalny? Inna kwestia to pozorna jedynie egzotyczność tej grupy z punktu widzenia cudzoziemców, wszak w ich krajach również mieszkają osoby pochodzenia żydowskiego i wyznające judaizm. W Polsce mówimy – przywołując tytuł wystawy stałej Muzeum Polin – o „tysiącu lat historii Żydów polskich” i to tutaj w przededniu II wojny światowej żyło aż 3,35 mln Żydów na 35 mln mieszkańców, co stanowiło niemal 10% populacji. To także tu o kulturze żydowskiej, przede wszystkim w kontekście historycznym, dyskutuje się szczególnie dużo i często, o czym wie wielu cudzoziemskich słuchaczy.

<sup>1</sup> Autorka podejmuje tematykę żydowską w odniesieniu do nauczania dorosłych cudzoziemców poznających kulturę polską w języku polskim i/lub angielskim, w ramach zajęć językowych i/oraz kulturowych – w ten sposób w niniejszych rozważaniach rozumie się pojęcie „praktyki” czy też „kontekstu glottodydaktycznego”.

<sup>2</sup> Termin „kształcenie polonistyczne cudzoziemców” wykorzystuje się w tekście wymiennie z „praktyką glottodydaktyczną” i „kontekstem glottodydaktycznym”.

<sup>3</sup> Rozumienie terminu *tekst kultury* za: Głowiński i in., 1998: 575: „(...) każdy wewnętrznie zorganizowany według określonych reguł, znaczący wytwór kultury, np. dzieło plastyczne, strój, zachowanie realizujące pewien społecznie utrwalony wzorzec”.



Przywołując liczbę przedwojennych mieszkańców pochodzenia żydowskiego w II Rzeczypospolitej, dla porównania warto dodać, że zgodnie z wynikami Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 roku narodowość żydowską zadeklarowało znacznie więcej respondentów (17 156) niż dekadę wcześniej (7353) (por. NSP, 2011; NSP, 2021). Są to dane subiektywne, zaczerpnięte z samospisu internetowego. Tak duży wzrost deklaracji narodowości żydowskiej może świadczyć o pewnych zmianach w społeczeństwie polskim, chociażby o wzroście liczby osób czujących potrzebę otwartej identyfikacji z narodem przodków.

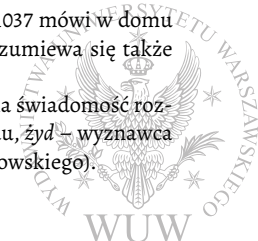
By opisać wybrane cechy charakteryzujące mniejszość żydowską, należy podkreślić jej duże zróżnicowanie wewnętrzne, chociaż istota tej społeczności, ściśle związana z religią, nie zmienia się od przeszło dwóch tysiącleci (zob. Canetti, 1996: 202). Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku socjolog Stanisław Krajewski głosi tezę, że „Obecni polscy Żydzi istnieją dzięki dezasymlacji. Dokładniej mówiąc: istnieją jako Żydzi dzięki dezasymlacji” (2019: 297). Badacz definiuje ją jako ruch

ku kulturze przodków. Obejmuje poznawanie tradycji, również językowej, wzmacnianie związków z tymi jej elementami, które najbardziej do człowieka trafiają, utożsamienie się z mniejszością, chęć uczestnictwa w jej życiu, ew. też w mniejszościowej religii (Krajewski, 2019: 297).

S. Krajewski twierdzi, że mimo dezasymlacji osoby żydowskiego pochodzenia raczej nie rezygnowały z polskości, zachowując też swoją pierwotną identyfikację (2019: 306). Dzieje się tak i współcześnie, na co wskazują wyniki przywoływanego już spisu z 2021 roku<sup>4</sup>. Podejmując temat kultury opisywanej mniejszości, nie mówimy zatem o grupie osobnej czy wypierającej identyfikację z kulturą polską, a o osobach stanowiących jej część, choć kwestia samoidentyfikacji etniczno-religijnej Żydów<sup>5</sup> jest bardziej złożona (por. Cukras, 2003; Włodarczyk, 2013).

<sup>4</sup> Językiem hebrajskim w domu posługuje się 1108 badanych (w tym 1037 mówi w domu również po polsku), a jidysz – 420 respondentów (w tym 390 porozumiewa się także w języku polskim) (NSP, 2021).

<sup>5</sup> W niniejszym tekście wyraz *Żyd* zapisuje się wielką literą. Autorka ma świadomość różnic obowiązującego w polskiej ortografii (*Żyd* – członek narodu, *żyd* – wyznawca judaizmu, który jest przecież równocześnie członkiem narodu żydowskiego).



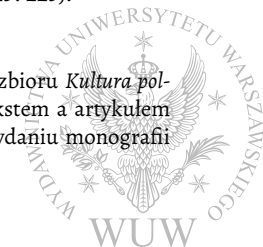
Bogatą historię Żydów polskich przybliży Marek Pytasz w tekście *Żydzi w Polsce*, będącym częścią publikacji *Kultura polska. Silva rerum* przeznaczonej dla osób zainteresowanych kulturą polską, opracowanej w Szkole Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego (Cudak, Tambor, red., 2023<sup>6</sup>). Badacz opisuje pokrótce losy mniejszości żydowskiej, poczynwszy od pierwszych udokumentowanych śladów jej obecności na ziemiach polskich w X wieku, a skończywszy na skutkach transformacji ustrojowej z 1989 roku i wzroście zainteresowania kulturą żydowską w Polsce. Autor próbuje odkłamywać stereotypy na temat relacji polsko-żydowskich, twierdząc, że tzw. problem żydowski był „podatny na różnego rodzaju manipulacje przez najróżniejsze siły polityczne”:

Kultywowane w różnych częściach świata do dziś wyobrażenie Polaka jako antysemitę zbiega się z antypolonizmem wielu środowisk żydowskich, szczególnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, zaś obie te postawy mają źródło przede wszystkim w stereotypach, uprzedzeniach i grach socjotechnicznych, które konwencjonalizowały się przez wiele wieków, choć szczególna dynamika przypada na koniec wieku XIX i wiek XX (Pytasz, 2023: 213).

M. Pytasz podejmuje też niełatwy temat oskarżeń o nieudzielanie pomocy Żydom przez Polaków w czasie II wojny światowej, formułowanych przez część środowisk żydowskich:

Pomagali na tyle [Polacy – BŁ], na ile jedna ofiara nazistowskiego terroru mogła wspomóc drugą ofiarę. Wystarczy spojrzeć na inne okupowane kraje, by zobaczyć, jak wiele czyniono nad Wisłą, choć, przypomnę, tylko tu groziła za to śmierć całej, udzielającej pomocy rodzinie, i setki rodzin rozstrzelano za ukrywanie Żydów, wśród nich także o antyżydowskim nastawieniu przed wojną. (...) Polski antysemityzm w czasie wojny nieomal był niewidoczny; margines patologii trzeba zaznaczyć w każdym społeczeństwie i należy o nim mówić, choć czynienie z niego przez polonofobów pełnej reprezentacji narodu jest socjotechnicznym oszustwem w tej i każdej innej sprawie (Pytasz, 2023: 223).

<sup>6</sup> Jest to przedruk artykułu opublikowanego w pierwszym wydaniu zbioru *Kultura polska. Silva rerum* w 2002 roku, co rzutuje na różnice między tym tekstem a artykułem Magdaleny Piekary, który ukazał się po raz pierwszy w drugim wydaniu monografii w 2023 roku.



Rozważane przez autora kwestie są bardzo trudne do rozstrzygnięcia, czemu nie sprzyja wykorzystywanie ich w polityce i popadanie w skrajności, na które zwraca uwagę Magdalena Piekara, autorka innego tekstu o Żydach polskich zamieszczonego w tym samym tomie. Badaczka podkreśla, że dyskurs polsko-żydowski, będący częścią polityki historycznej, został zdominowany przez dwie skrajne wizje: uwznioślającą i degradującą (Piekara, 2023: 234). Nie do końca zgadza się ze słowami M. Pytasza o „antysemityzmie bez Żydów”, powołując się na wyniki analiz Centrum Badań nad Uprzedzeniami. Wskazano w nich na istnienie trzech form ujawniania się antysemityzmu we współczesnej Polsce: tradycyjnej (związanej z przesadami i wiarą w istnienie mordu rytualnego), spiskowej (opartej na wierze w ogólnoswiatowy spisek zawiązany przez Żydów) oraz wtórnej (dotyczącej tendencji do zaprzeczania własnym uprzedzeniom i negowania znaczenia Holocaustu) (Piekara, 2023: 235). Pełne wyniki badań prowadzonych przez Centrum wskazują na to, że „zarówno antysemityzm wtórny, jak i antysemityzm spiskowy to postawy względnie rozpowszechnione w Polsce” (Mirucka, Zochniak, Bulska, 2024: 31), antysemityzm wtórny pozostaje na zbliżonym poziomie od 2009 roku (Mirucka, Zochniak, Bulska, 2024: 33), podobnie jak spiskowy, „w większym stopniu związany z sytuacją społeczno-polityczną w kraju” (Mirucka, Zochniak, Bulska, 2024: 34). Antysemityzm tradycyjny natomiast „wydaje się (...) najmniej akceptowaną przez Polaków formą uprzedzeń wobec Żydów” (Mirucka, Zochniak, Bulska, 2024: 35). Za prawdziwe należy zatem uznać stwierdzenie, że społeczeństwo polskie nie uwolniło się całkowicie od uprzedzeń wobec Żydów, ale prawdą jest też to, że – jak wskazują przedstawione wyżej wyniki – nie powinno się formułować generalizujących i krzywdzących stwierdzeń o „antysemityzmie Polaków”. Takie podejście, oparte na argumentach różnych stron, ale i przywoływanie sprawdzonych danych – choćby statystycznych – pozwalają opowiadać o tematach kontrowersyjnych w miarę obiektywnie, bez popadania w skrajne emocje i przedstawiania własnej opinii. Niełatwo jednak o całkowitą rezygnację ze swoich przekonań, szczególnie w Polsce, o której historycznym strauumatyzowaniem opowiada Michał Bilewicz w *Traumalandzie* (2024). O Żydach polskich autor pisze wielokrotnie, jednak w kontekście roli dydaktyka

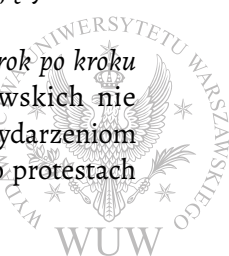
mówiącego o trudnych relacjach polsko-żydowskich szczególnie istotne są następujące słowa:

Gdy historyk twierdzi, że Żydzi byli rozczarowani postawą Polaków w czasie okupacji albo że Ukraińcy czuli się obywatelami drugiej kategorii w międzywojennej Polsce, łatwo można te wypowiedzi zanegować. To w końcu odczucia, opinie, uogólnienia. Politycy obsługujący emocje historycznie strauumatyzowanego społeczeństwa znakomicie radzą sobie z takim wyzwaniem (Bilewicz, 2024: 121).

Nie jest rolą prowadzącego zajęcia zachowywać się jak polityk manipulujący opinią publiczną, nawiązując do cytatu z M. Bilewicza, a pozwolić uczącym się na wyrobienie własnego zdania, opartego na faktach i różnych aspektach danego problemu.

Przedstawione wyżej teksty M. Pytasza i M. Piekary pochodzą z opracowania o charakterze popularnonaukowym, rozpoznawalnego w glotodydaktyce i możliwego do wykorzystywania przez wykładowców, lektorów czy twórców materiałów dydaktycznych. W tych ostatnich kultury żydowskiej raczej się nie wprowadza. Wymienić warto kilka wydanych po 2010 roku publikacji, choć z różnych pobudek. W podręczniku *Polski krok po kroku. Poziom 1* (Stempek i in., 2010), osadzonym w lokalnych realiach Krakowa, na którego tożsamość wpłynęli liczni żydowscy mieszkańcy, zamieszczono zdjęcie wejścia od ulicy Miodowej w ulicę Szeroką (Stempek i in., 2010: 14). Są tam stare okiennice, wystawy oraz szyldy z nazwiskami polskich i żydowskich właścicieli dawnych sklepów i punktów usługowych, w których pozostawiono niezmienione wnętrza. Zdjęcie to należy podpisać wyrazem „dzielnica”, ponieważ wymienione ulice znajdują się na krakowskim Kazimierzu. Przedstawiona w podręczniku ilustracja, często występująca w różnych przewodnikach oraz materiałach promocyjnych, sygnalizuje dawny charakter dzielnicy i jeden z powodów jej turystycznej popularności, co wymaga objaśnienia uczącym się, głównie tym nieznającym dawnej stolicy Polski.

W lekcji *Trochę historii* z drugiej części serii *Polski krok po kroku* (zob. Stempek, Stelmach, 2012: 95–98) wątków żydowskich nie uwzględniono w ogóle. Jednostkę poświęcono wybranym wydarzeniom z dwudziestowiecznej historii Polski – jest w niej mowa o protestach



studenckich z 1968 roku, słynnym wystawieniu *Dziadów* Kazimierza Dejmka oraz o filmie *Różyczka* (reż. Jan Kidawa-Błoński), którego akcja rozgrywa się w 1968 roku. W żadnym z tekstów dotyczących Marca 1968 nie odniesiono się do krzywdy wyrządzonej Żydom ani do obwiniania ich przez Władysława Gomułkę za demonstracje przeciw władzom komunistycznym oraz niepokój panujący w państwie. Takie „przemilczenie mniejszościowe”, ale i podanie niepełnej informacji historycznej wpisuje się w problematykę tabu w glottodydaktyce, polegającego m.in. na nieporuszaniu pewnych tematów (por. Łukaszewicz, 2018). W omawianej lekcji owo tabu oznacza z jednej strony całkowite pominięcie ważnej części „wydarzeń marcowych”, bo dotknęły one w dużej mierze osoby pochodzenia żydowskiego i dla ponad 13 tysięcy z nich skończyły się przymusową emigracją, z drugiej zaś – utrwalanie mitu homogeniczności Polski. Trudno ją porównać do krajów zachodnich pod względem zróżnicowania wewnętrznego, jednak współcześnie nie opiera się ono jedynie na analizie pochodzenia czy deklaracji poczucia narodowego. Struktura społeczeństwa polskiego wpisuje się w założenia koncepcji superróżnorodności (ang. *superdiversity*) opracowanej przez Stevena Vertoveca (2007), zajmującego się procesami migracyjnymi w Wielkiej Brytanii. Badacz wskazał na wielowymiarowe interakcje w społeczeństwach migracyjnych, a także na wiele różnic między jego członkami, nie tylko pod względem pochodzenia, lecz także: statusu prawnego, warunków ekonomicznych, wyznawanej religii, stopnia znajomości poszczególnych języków i wykształcenia. Kategoria superróżnorodności pozwala uniknąć upraszczających podziałów, umożliwia także mówienie o tożsamościach hybrydycznych (por. Bhabha, 1994), łączących różne odmienności. Jest ich w Polsce stosunkowo dużo, chociażby z powodu migrantów – wyjeżdżających, powracających, utrzymujących relacje z ojczyzną – ale i z powodu osób o niejednorodnych tożsamościach, jak współcześni Żydzi polscy.

Teksty przeznaczone dla uczących się polszczyzny na najwyższych poziomach zaawansowania, w których uwzględnia się tematykę żydowską, również występują w niewielu publikacjach. W podręczniku *Kiedys wrócisz tu... cz. II* (Lipińska, Dąmbska, 2013) zamieszczono przedruk artykułu o pisarce i historyczce Evie Hoffman, który rozpoczyna się

od słów „Jestem Żydówką, w połowie Polką, a w połowie Amerykanką” (Lipińska, Dąmbaska, 2013: 93). Jego tematyka oscyluje wokół dylematów tożsamościowych, życia w różnych światach i konieczności odnalezienia w nich samej siebie. Wątek żydowski stanowi punkt wyjścia do dyskusji oraz przemyśleń charakterystycznych dla osób będących cudzoziemcami. Te same autorki zamieściły w pomocy dydaktycznej służącej rozwijaniu sprawności pisania *Pisać jak z nut* (Lipińska, Dąmbaska, 2013: 257–258) fragment autobiograficznej opowieści *Conversos* Romy Ligockiej – malarki i pisarki ocalałej z Holocaustu. Autorka podejmuje problematykę dziedzictwa przodków, opisując swoje wątpliwości dotyczące zasad kolacji szabatowej i rozpoczęcie nauki języka hebrajskiego przez jej syna. Tekst ma służyć uczącym się za inspirację do pracy grupowej polegającej na napisaniu tekstu argumentacyjnego o kwestii kultywowania tradycji.

Najaktualniejsza pomoc dydaktyczna, w której poruszono tematykę żydowską, to zbiór lekcji *Od Bator do Tokarczuk. Najnowsze powieści polskie w perspektywie glottodydaktycznej* (Zych, Benešová, 2025). Jednostkę *Portret społeczności żydowskiej w przedwojennej Polsce na podstawie fragmentu powieści „Stramer” Mikołaja Łozińskiego* oparto na fragmencie powieści dotyczącym zebrania partii komunistycznej z udziałem bohaterów pochodzenia żydowskiego. Zdaniem autorek wybrany passus

doskonale obrazuje zróżnicowanie społeczności żydowskiej w międzywojennej Polsce i pozwala przybliżyć obcokrajowcom tak różne aspekty ówczesnej rzeczywistości, jak działalność partii komunistycznej czy język prasy i reklamy (Zych, Benešová, 2025: 10).

„Unaocznia też, że obraz zarówno rozmodlonego chasyda, jak i spiskującego komunisty to tylko jedna z wielu możliwych odsłon typowego życiorysu polskiego Żyda” (Zych, Benešová, 2025: 96). Badaczki zwróciły uwagę na powieść *Stramer*, uznawaną za jedną z najważniejszych po 2010 roku, nawiązującą do biografii jej autora mającego korzenie żydowskie. Wybrały fragment ryzykowny, odwołujący się do stereotypu o „żydokomunie”, choć zaangażowanie w działania komunistyczne wielu Żydów przed wojną i po niej pozostaje faktem. Może być to frapująca i oryginalna propozycja, ale przeznaczona głównie dla cudzoziemców

mających już pewną wiedzę o kulturze żydowskiej w Polsce oraz osób bezpośrednio zainteresowanych historią.

Materiałów polsko- czy anglojęzycznych dających się z powodzeniem wykorzystywać na zajęciach z cudzoziemcami nie dostarczają działy edukacyjne ważnych placówek muzealnych związanych z kulturą żydowską – mowa przede wszystkim o Muzeum Polin, ale i o Muzeum Getta Warszawskiego. Bazę materiałów (ze zrozumiałych względów) przeznacza się głównie dla nauczycieli oraz uczniów polskich szkół powszechnych. Co prawda obie placówki muzealne stworzyły bazę nagrań edukacyjnych w serwisie YouTube, spośród których część ma np. angielskie napisy, jednak zasoby te należy traktować jako uzupełnienie treści zajęć, a nie ich podstawę.

Wyzwania związane z podejmowaniem tematyki żydowskiej w kontekście glottodydaktycznym są zatem wielorakie i można je rozpatrywać na wielu płaszczyznach. Należy mierzyć się raczej z brakami niż z dostępnością materiałów nadających się do włączania w program zajęć dla cudzoziemców, dla tych lepiej i słabiej znających polską historię. Tekstów oraz nagrań anglojęzycznych – z pozoru liczniejszych – również nie ma dużo, dotyczą głównie historii, miejsc pamięci i śladów żydowskich w przestrzeni miejskiej. Cennym źródłem wiedzy o judaizmie i zwyczajach Żydów (niestety nie w Polsce, a w Nowym Jorku) jest kanał „Tajemniczy Świat Żydów” (zob. TŚŻ). O języku hebrajskim oraz kulturze żydowskiej dużo mówi się w mediach społecznościowych prowadzonych przez autora strony „Klub Hebrajski” (zob. KH). Obie te propozycje nie przybliżają jednak życia współczesnych Żydów w Polsce, chociaż osoby znające język polski mogą się wiele dowiedzieć o wyznaniu mojżeszowym, niekoniecznie w kontekście polskim. Pewnej wiedzy o codzienności Żydów polskich dostarcza Miriam Synger, twórczyni instagramowego konta „jestem\_zydowka” (zob. JZ). Nie przygotowuje ona materiałów w języku angielskim, co sprawia, że uczący się bez znajomości polszczyzny są zdani na tłumaczenia i/lub pracę niesamodzielną. Treści zamieszczane przez M. Synger dają jednak wgląd w część życia współczesnych Żydów i z tego powodu powinno się dokładać starań, aby choć częściowo przybliżać je cudzoziemcom nieznającym języka polskiego.

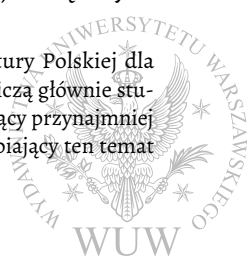
Powyższe rozważania dotyczące charakterystyki Żydów polskich, a także trudności i wyzwania związane z praktyką (glotto)dydaktyczną skłaniają do refleksji nad sposobami podejmowania tytułowej tematyki. Prowadząc wykład *Jewish Culture in Poland*<sup>7</sup>, dostrzegam potrzebę mówienia o współczesności, „otwierania” nią zagadnień historycznych, ale i podejmowania problematyki miejsca mniejszości żydowskiej w dzisiejszej Polsce. We wskazaniu obszarów tematycznych gromadzących różne kwestie, zasługujące na przedyskutowanie w odniesieniu do kultury narodu żydowskiego, pomaga uświadomienie sobie, że jego **przeszłość** przejawia się w **teraźniejszości**. W znacznej mierze można przybliżyć to, co „teraz”, pielęgnując równocześnie pamięć o tym, co „dawniej”, łącząc pogłębianie wiedzy o przeszłości oraz czasach obecnych. Kryterium temporalne obejmujące podział na fakty i symbole dotyczące przeszłości i teraźniejszości jest upraszczające, dlatego w niniejszym tekście zaproponowano pięć obszarów zagadnień szczególnie wartych podejmowania w nauczaniu cudzoziemców, łączących w sobie odniesienia do różnych wymiarów kultury żydowskiej oraz polskiej.

Opisane poniżej kategorie tematyczne zostały zezgemplifikowane poprzez przywołanie nazw konkretnych miejsc czy wybranych sytuacji. Celem tekstu nie jest przedstawienie gotowych rozwiązań dydaktycznych, lecz refleksja o charakterze analityczno-badawczym.

## Miejsca

To rozpoznane i nazwane elementy przestrzeni, wykorzystywane w różnych dziedzinach: w turystyce, ale i w socjologiczno-antropologicznej dyskusji na temat identyfikacji mieszkańców miast czy dzielnic. Miejsca bywają symboliczne, co wyraża się nie tylko w ich polskojęzycznych nazwach, jak stołeczny Umschlagplatz. Judaików, lokalizacji związanych

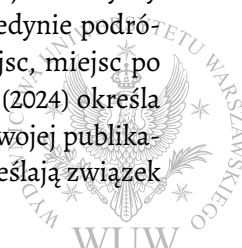
<sup>7</sup> W zajęciach odbywających się w Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum od roku akademickiego 2022/2023 uczestniczą głównie studenci nieuczący się polszczyzny i w zdecydowanej większości posiadający przynajmniej podstawową wiedzę o związkach polsko-żydowskich (nierazko zgłębiający ten temat na macierzystych uczelniach).



z kulturą żydowską i będących świadectwem dawnej działalności Żydów jest w Polsce bardzo dużo, głównie w jej środkowej oraz wschodniej części. Ofert wycieczek śladami Żydów po takich miejscach również nie brakuje. Czerpanie wiedzy o „pożydowskiej” topografii pozornie nie stanowi większego problemu, jednak samo wskazanie omawianych miejsc na mapie i znalezienie podstawowych informacji na ich temat nie wystarczy, by je w pełni zrozumieć. Nie wszędzie z przeszłości żydowskiej uczyniono wyróżnik i nie wszędzie się tę przeszłość podkreślało wtedy, gdy kultura żydowska przeżywała w Polsce renesans, czyli po 1989 roku. Przykład stanowi Białystok, który Marcin Kącki, autor reportażu *Białystok. Biała siła, czarna pamięć*, określił w wywiadzie z Jakubem Korusem jako „miasto dybuk”:

Całe Podlasie jest dybukową krainą, pełną duchów biorących się z nieprzepracowanej historii. Mówimy o mieście, które jeszcze w latach 30. było w większości żydowskie. To Żydzi odpowiadali za jego handlowy, przemysłowy i kulturowy rozwój. Przyszła wojna, obróciła miasto w perzynę i cały ten żydowski świat znikł. W 1945 roku zjechali się do tych ruin mieszkańcy okolicznych wsi i miasteczek. Wsunęli pod żydowskie kołdry i na nowo zbudowali historię swojej pamięci (Korus, 2015).

Jaki jest dostęp do żydowskiej czy polsko-żydowskiej przeszłości, jeśli miasto samo się z nią nie rozliczyło? Co to oznacza dla cudzoziemca, skoro wie, że dana miejscowość była licznie zamieszkiwana przez Żydów? Z całą pewnością odpowiedź wiąże się nie tyle z poznaniem samej kultury żydowskiej, ile z lepszym rozumieniem mentalności i historii społeczeństwa polskiego. Faktografia to zaledwie punkt wyjścia, paleta skojarzeń budzących w rodzimych użytkownikach polszczyzny kolejne asocjacje oraz domysły, ale i przywodzących na myśl utrwalone stereotypy. Poznawanie ich przez cudzoziemców ułatwia uczestniczenie w kulturze w pełniejszy sposób, nawet jeśli dotyczy kultury mniejszości. Owo poznawanie może oznaczać jedynie podróżowanie palcem po mapie, palimpseście dawnych miejsc, miejsc po innych miejscach – „miejscem-po-getcie” Jacek Leociak (2024) określa warszawski Muranów, getto z kolei nazywając w tytule swojej publikacji „podziemnym Muranowem”. Te dwa wyrażenia podkreślają związek



miejsz z czasem przeszłym i terażniejszością, ich nierozzerwalnością i trwałym połączeniem.

Miejsca-ślady kultury żydowskiej pojawiają się tam, gdzie historia powojenna nadała inny charakter, jak chociażby w Augustowie – mieście w większości zniszczonym w czasie wojny, które w okresie PRL-u stało się centrum turystyki i wypoczynku. O niemal 30% ludności pochodzenia żydowskiego mieszkającej tam przed wojną przypominają judaika, jak choćby jeden z cmentarzy ulokowanych w lesie. Do przeszłości odsyłają też miejsca powstałe w czasach najnowszych, np. Jewish Community Centers (pol. Centra Społeczności Żydowskiej), w skrócie – JCCs, działające na całym świecie, w tym w Krakowie oraz Warszawie, a także restauracje nawiązujące wystrojem czy menu do dawnych lokali żydowskich.

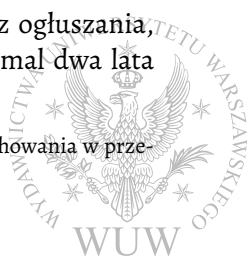
To tylko wybrane miejsca, które warto przybliżać cudzoziemcom poznającym kulturę polską i żydowską w ramach zajęć dydaktycznych.

## Kontrowersje i ekscesy<sup>8</sup>

To wydarzenia wzbudzające skrajne emocje i komentarze, nie tylko u osób interesujących się kulturą żydowską. O pewnych skandalach słyszą również cudzoziemcy niemówiący po polsku, relacjonują je niejednokrotnie media zagraniczne. Niektóre tematy wracają co jakiś czas, np. z powodu debat podczas posiedzeń sejmowych, gdy po raz kolejny próbuje się rozstrzygnąć daną kwestię. Mogą zainteresować szczególnie tych, którzy zgłębiają zagadnienia o charakterze społecznym, politycznym lub prawnym. Poniżej przedstawiono wybrane wydarzenia z ostatnich kilkunastu lat, o których w Polsce dużo się dyskutowało.

Przykład kontrowersji dotyczącej mniejszości żydowskiej w Polsce to praktyka uboju rytualnego, o której zaczęło być głośno w 2012 roku – wówczas Trybunał Konstytucyjny orzekł, że rozporządzenie Ministra Rolnictwa z 2004 roku, zezwalające na ubój rytualny bez ogłuszania, jest niezgodne z ustawą o ochronie zwierząt. Przez niemal dwa lata

<sup>8</sup> W niniejszej części tekstu „ekscesem” określa się nienormatywne zachowania w przestrzeni społecznej.

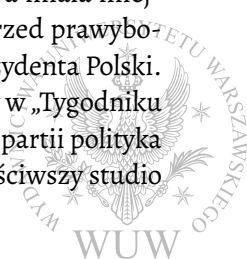


ubój rytualny był zakazany, obecnie zezwala się na przeprowadzanie go tylko na potrzeby związków wyznaniowych, takich jak żydowski. W tej sprawie głos zabierali przedstawiciele różnych grup religijnych, eksporterzy mięsa czy obrońcy praw zwierząt, a zatem mówiło się o niej wielokontekstowo.

Od dawna, a w szczególności po 1989 roku, powracają spory o restytucję mienia, czyli kwestie roszczeń dotyczących zwrotu nieruchomości odebranych Żydom w czasie wojny i po jej zakończeniu. Polska odrzucała jakiekolwiek zobowiązania z tym związane, co prowadziło do napięć, zwłaszcza w kontekście tzw. ustawy JUST (pot. Ustawy 447) uchwalonej w 2017 roku w Stanach Zjednoczonych. Polska podtrzymuje stanowisko, że nie ponosi odpowiedzialności finansowej za zbrodnie III Rzeszy i nie zamierza wprowadzać odrębnej legislacji dotyczącej mienia bezspadkowego.

W mediach dużo miejsca poświęcono skandalowi wywołanemu przez Grzegorza Brauna (posła Konfederacji). W grudniu 2023 roku, podczas obchodów Chanuki w polskim Sejmie, G. Braun użył gaśnicy, aby zgasić płomienie na świeczniku chanukowym. Swoje działanie uzasadnił sprzeciwem wobec obecności żydowskich symboli religijnych w polskim parlamencie, twierdząc, że osoby uczestniczące w „satanistycznym kulcie” powinny się wstydzić. Incydent spotkał się z powszechnym potępieniem, a G. Braunowi grozi do pięciu lat więzienia. Reakcja społeczeństwa (od potępienia – również przez kolegów partyjnych – po prześmiewcze memy w Internecie), a także konsekwencje prawne pokazują, że takiego zachowania w Polsce się nie akceptuje, choć nie uniemożliwiło ono G. Braunowi zebrania ponad 200 tysięcy podpisów poparcia i startu w wyborach prezydenckich.

Innym posłem, o którym było głośno w kontekście relacji polsko-żydowskich, jest Radosław Sikorski z Platformy Obywatelskiej i jego wymiana zdań z dziennikarką Moniką Olejnik. Rozmowa miała miejsce w programie *Kropka nad i* w listopadzie 2024 roku, przed prawyborami, w których polityk starał się o kandydowanie na prezydenta Polski. M. Olejnik spytała R. Sikorskiego o artykuł zamieszczony w „Tygodniku Powszechnym”, którego autor stwierdził, że dla członków partii polityka żydowskie pochodzenie jego żony stanowi problem. Opuściwszy studio



telewizyjne, poseł zamieścił wpis na platformie X, w którym sprzeciwił się poruszaniu tematu pochodzenia małżonki i sformułowanym przez dziennikarkę – jego zdaniem – sugestiom, że Polska to kraj antysemitów. Zachowanie M. Olejnik nie spotkało się z pochwałą również wśród osób niepopierających poglądów politycznych R. Sikorskiego.

W tego typu tematach ważną rolę odgrywa bezstronność, chyba że doszło do oczywistego złamania prawa. Dzieje się tak stosunkowo rzadko, ponieważ emocje wzbudzone przez wiele wydarzeń wynikają zwykle z ich ambiwalentności oraz odmiennych poglądów osób komentujących.

## Wydarzenia kulturalne i promocyjne

W tej części został podjęty temat inicjatyw o charakterze cyklicznym. Stanowią okazję do poszerzania wiedzy przez osoby szczególnie zainteresowane kulturą żydowską, ale i do fragmentarycznego przybliżania różnych treści uczestnikom zajęć dydaktycznych, choćby dzięki materiałom audiowizualnym zamieszczanym w sieci przez organizatorów.

Oprócz dwóch najsłynniejszych festiwali kultury żydowskiej – w Krakowie oraz Warszawie – Festiwale i Dni Kultury Żydowskiej organizuje się w takich miastach, jak Katowice, Grodzisk Mazowiecki, Olsztyn i wiele innych. Nie są to wydarzenia sporadyczne – mieszkańcy Polski, w tym cudzoziemcy, regularnie mogą pogłębiać swoją wiedzę o kulturze żydowskiej, m.in. poprzez uczestnictwo w wykładach i spotkaniach autorskich czy w warsztatach (np. wycinanki żydowskiej czy tańca żydowskiego). Co roku odbywa się stołeczny Festiwal Filmów o Tematyce Żydowskiej „Kamera Dawida”, a wyświetlane na nim obrazy udostępnia się po zakończeniu imprezy na platformie VOD.

Niektóre organizacje przygotowują też wydarzenia, których celem jest włączanie zainteresowanych w tradycje i rytuały żydowskie, również we współpracy z instytucjami miejskimi. Muzeum Miasta Łodzi wraz z Gminą Wyznaniową Żydowską w Łodzi przygotowują co roku biletowe obchody święta Chanuka. Świecznik chanukowy zapala się uroczyście także w innych miejscach, chociażby w Sejmie. Muzeum Polin odpowiada za takie wydarzenia, jak kolacje szabatowe, spotkania

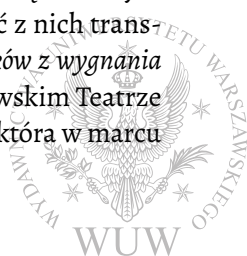
autorskie czy zajęcia dla mniejszości i osób z doświadczeniem migracji. Inicjuje się też marsze pamięci, np. w Krakowie z okazji rocznicy likwidacji getta. Kalendarz spotkań na każdy miesiąc publikują JCCs, których pracownicy starają się łączyć w ofercie współczesność z przeszłością.

W Polsce istnieje realna możliwość obcowania z kulturą żydowską w działaniu, poprzez aktywne uczestnictwo w akcjach promujących, ale i korzystania z materiałów udostępnianych w Internecie. Wydarzenia te przypominają, że kultura żydowska to nie tylko zabytki, miejsca pamięci i odniesienia do przeszłości, lecz także wciąż wyznawana religia i tradycja kultywowana przez osoby utożsamiające się z nią oraz nią zainteresowane.

## Kultura i sztuka

Wydaje się, że kultura i historia żydowska są dla twórców nieustającą inspiracją. Nauczanie o spuściźnie polsko-żydowskiej z wykorzystaniem wybranych tekstów kultury – pisanych, audialnych, wizualnych czy audiowizualnych – urozmaica ten proces, uzupełniając go o relacje świadków historii.

Dydaktyk od zawsze musi mierzyć się z koniecznością dokonywania selekcji tekstów kultury. Tak dzieje się i w tym przypadku. Nie ma roku, w którym w Polsce nie ukazałyby się filmy czy publikacje książkowe z wątkami żydowskimi, a na wystawie muzealniczej nie przypomniano by dzieł przybliżających wspólną, polsko-żydowską przeszłość – przykład stanowi ciesząca się dużą popularnością wystawa obrazów Józefa Chełmońskiego z 2024 i 2025 roku. O historii polsko-żydowskiej pisze Anna Bikont, dziennikarka wydająca reportaże na tematy takie, jak wydarzenia w Jedwabnem czy losy dzieci żydowskich po Zagładzie. Współczesnym życiem osób wyznających judaizm zajmuje się wymieniona wcześniej M. Synger, autorka publikacji *Jestem Żydówką*. Tematyce żydowskiej poświęca się również sztuki teatralne, a część z nich transmituje Teatr Telewizji. Tak stało się w przypadku *Zapisków z wygnania* (reż. Krystyna Janda), spektaklu wystawianego w warszawskim Teatrze Polonia, opowiadającego o dwudziestolatce z Wrocławia, która w marcu 1968 roku musiała wyemigrować z rodziną do Izraela.



Cytowana już w tekście M. Piekara (2023: 233) skategoryzowała polskie filmy dotyczące Zagłady na te lepiej i słabiej znane za granicą. Z perspektywy dydaktycznej potrzebny jest podział na filmy wymagające dobrej znajomości realiów polskich – mowa tu głównie o polityce historycznej i obrazach takich, jak *Pokłosie* (reż. Władysław Pasikowski) – i bardziej uniwersalnych, łatwiejszych do zrozumienia bez dużej wiedzy np. o II wojnie światowej – jak film *Filip* (reż. Michał Kwieciński). Na pytanie o dzieła o Holocauście, które zrobiły duże wrażenie na uczestnikach wykładu prowadzonego przez autorkę niniejszego tekstu, bez wątpienia najwięcej osób odpowiada: *Pianista* (reż. Roman Polański). Należy tu mówić o fenomenie tej produkcji, która liczy już ponad 20 lat. Ta historia – czy prawdziwa, czy nie do końca (znane są kontrowersje dotyczące Władysława Szpilmana i jego domniemanej kolaboracji) – niesie pewne uniwersalne przesłanie, trafiające także do współczesnych młodych dorosłych. Gorzej „zestarzała się” *Lista Schindlera* (reż. Steven Spielberg), o której słyszało lub którą obejrzało mniej osób niż *Pianistę*. Mniej znany wydaje się *Azyl* (reż. Niki Caro) o Antoninie i Janie Żabińskich, co nie powinno dziwić – film opowiada hollywoodzką wersję wydarzeń okresu wojny, przez co produkcji zdecydowanie brakuje autentyzmu. Dobrze by było, gdyby równie známym obrazem wśród cudzoziemskich słuchaczy stał się *Prawdziwy ból* (reż. Jesse Eisenberg), film dotyczący nieporuszanej często tematyki pohołocaustowej traumy, niesionej przez trzecie pokolenie Ocalałych z Zagłady, przybywających do Polski na życzenie babci.

Teksty kultury stanowią czytelny zapis emocji wiążących się z wydarzeniami oraz bohaterami, co jest zapewne ich największym walorem. Pozwalają identyfikować się z postaciami oraz ich historiami przedstawionymi przez twórców.

## Język

Poniższa propozycja powstała z myślą zarówno o cudzoziemskich użytkownikach polszczyzny, jak i o osobach, które jej nie znają albo nie posługują się nią na poziomie zaawansowanym. Wiele z poniższych



przykładów da się przedstawić słuchaczom niepolskojęzycznym za pomocą języka pośrednika, jednak całkowite zrozumienie dyskusji czy kontrowersji z nimi związanych wymaga pogłębiania znajomości języka polskiego i kultury polskiej.

### Hebraizmy i jidyszyzmy

Ten rodzaj jednostek leksykalnych to raczej ciekawostka dla uczących się, których często interesuje etymologia różnych wyrazów. Hebraizmy dotyczą zazwyczaj rytuałów, zjawisk czy potraw typowych dla judaizmu i kultury żydowskiej, co jest skutkiem dawnego traktowania tego języka – był on uznawany za święty, nie wykorzystywano go w codziennej komunikacji. Do dziś znamy takie wyrazy, jak: *maca*, *jesziwa*, *goj* czy *szatan*. Zdecydowanie więcej można wskazać jidyszyzmów, ponieważ to jidysz był pierwszym językiem większości Żydów mieszkających na ziemiach polskich, a zapożyczenia te trafiały do polszczyzny w wyniku kontaktów społecznych, handlowych oraz kulturowych. Należy podkreślić, że dużo jidyszyzmów obecnie ma charakter potoczny lub/i humorystyczny. Wymienić tu należy m.in. słowa *belfer*, *bachor*, *ślamazara*, *ciuch* czy *machlojka*. Z kolei *git* istnieje w gwarze więziennej i języku młodzieżowym (*No to git! Git człowiek. Wszystko git!*). Znamy też powiedzenie *Wielkie mi mecyje!* Tych wszystkich przykładów da się nauczyć i wykorzystywać je bez wiedzy o ich proveniencji.

### Nazwy, wyrazy i powiedzenia

Same wyrazy *Żyd* czy *żydostwo* (w znaczeniu: cechy żydowskie, pochodzenie żydowskie czy poczucie przynależności do kultury żydowskiej) są niekiedy odbierane jako niestosowne i antysemityczne, co nie jest zgodne z prawdą. Przestrzegać trzeba jednak przed formą deprecjatywną *Żydy* (dość często tworzoną przez Słowian Wschodnich), deminutywną *Żydki*, a także przed zdecydowanie pejoratywnymi określeniami *Moški* i *Icki*, zdrobnieniami od imion *Mojżesz* i *Izaak*. Negatywny wydźwięk ma także wyraz *żydostwo* w znaczeniu „ogół Żydów”, a także wykrzyknienie *Nie bądź Żydem!*, odnoszące się do czyjegoś skąpstwa. Do stereotypu

Żyda-wyzyskiwacza, myślącego wyłącznie o własnych dobrach materialnych, nawiązuje też czasownik *żydzić/wyżydzić*, równie obraźliwy co *cyganić/wycyganić*. Negatywny wizerunek Żyda dbającego tylko o pieniądze i niechającego się nimi z nikim dzielić występuje także w wielu zwrotach oraz wyrażeniach, m.in. *chodzić jak Żyd po pustym sklepie* czy *Kochajmy się jak bracia, liczymy się jak Żydzi*<sup>9</sup>. Nie ma natomiast niczego złego w znanym również w innych krajach powiedzeniu *Jeden rabin powie tak, a inny powie nie*. Nawiązuje ono do istoty samego judaizmu, w którym niejednokrotnie trudno coś jednoznacznie stwierdzić, a sprawę mają rozstrzygać rabini. Warto także pamiętać o takich określeniach, które z pozoru nie powinny wzbudzać zastrzeżeń, a jednak są nieakceptowane w społeczności żydowskiej: *kirkuty* (zob. CZ) i *starsi bracia* w *wie-rze*, wyrażenie odbierane jako chrześcijański konstrukt, niekoniecznie oddający relacje między judaizmem a chrześcijaństwem.

### Określenia będące kłamstwem historycznym

O dylematach – a raczej kontrowersjach – językowych z kulturą żydowską w tle mówi się nie tylko w Polsce. Znane jest nieprawidłowe sformułowanie „polskie obozy śmierci”, o którym niestety słychać co jakiś czas, zwykle z powodu użycia go przez osobę publiczną. W 2012 roku ówczesny prezydent USA Barack Obama posłużył się tym określeniem (oryg.: *Polish death camps*) w trakcie przyznawania pośmiertnie Janowi Karskiemu Prezydenckiego Medalu Wolności, co wywołało dyplomatyczny skandal. Nie akceptuje się także traktowania nazwy „Oświęcim” jako synonimu „Auschwitz”, jak zrobił to np. amerykański zespół Soundgarden w 2013 roku w poście na Facebooku. Do dziś stanowi to zresztą problem – wystarczy wpisać w translatorze Google wyraz „Oświęcim” i przetłumaczyć go na język angielski, żeby się przekonać, że Internet nie zawsze jest pomocny w samodzielnym zdobywaniu wiedzy na temat nazewnictwa miast. Niestety, „polskie obozy śmierci” i nazwa „Auschwitz” zamiast „Oświęcim” są błędnie wykorzystywane głównie

<sup>9</sup> Mniej znane obecnie wydają się przysłowia „Żyd w sieni, pieniądz w kieszeni” i „Kto nie ma w domu Żyda – temu bida”.

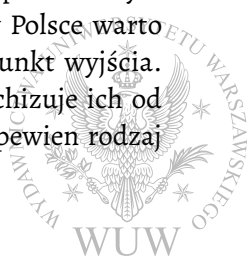


przez zachodnie media i stanowiły przedmiot sporów oraz pozwów sądowych wytaczanych np. przez więźniów obozów koncentracyjnych.

Omawianie wskazanych przykładów ze słuchaczami polsko- lub anglojęzycznymi niesie ze sobą duży walor edukacyjny. Zyskują oni świadomość, w jaki sposób i z jakich powodów nie powinno się mówić, ale i jakie określenia mogą być wykorzystywane bez obaw o posądzenie o antysemityzm. Związki polsko-żydowskie pozostawiły ślady w języku oraz sformułowaniach, z którymi użytkownicy polszczyzny stykają się do dziś – jeśli nie w życiu codziennym, to w tekstach literackich czy w filmach. Mowa tu również o określeniach współcześnie nieużywanych, jak np. nazywanie kleksa, czyli plamy z atramentu na kartce, „żydem”. W czytanej do dziś *Zemście* Aleksandra Fredry, w jednej ze słynniejszych scen komicznych, Marszałek Dyndalski mówi do Cześnika Macieja Raptusiewicza „żyd”, tymczasem „żyd” jest w tym fragmencie właśnie synonimem kleksa.

\*

Powyższy podział porządkuje zagadnienia, które powinno się uwzględniać na zajęciach dla cudzoziemców zainteresowanych tematyką kultury żydowskiej w Polsce. Ze względu na sporadyczne odniesienia w materiałach do nauki języka polskiego wywód ten nie powstał dzięki analizie dostępnych publikacji czy inspirowaniu się nimi. W nawiązaniu do tekstów M. Pytasza i M. Piekary zamieszczonych w przywoływanej monografii *Kultura polska. Silva rerum* (Cudak, Tambor, red., 2023) wprowadzono grupy zagadnień dotyczących hasła nadrzędnego, nie przedstawiając przykładów zgodnie z kryterium chronologicznym. To propozycja innego rodzaju, choć z pewnością w programie poświęconym *stricte* historii Żydów polskich ujęcie chronologiczne porządkowałoby wywód. Jak wcześniej podkreślono, celem opracowania podziału było wskazanie, że o przeszłości mniejszości żydowskiej w Polsce warto mówić paralelnie z teraźniejszością, czyniąc z niej punkt wyjścia. Kolejność przedstawionych grup zagadnień nie hierarchizuje ich od najbardziej do najmniej istotnych – wszystkie wnoszą pewien rodzaj wiedzy o relacjach polsko-żydowskich.

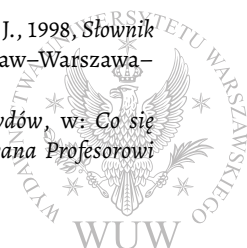


Rozważania dotyczące kultur mniejszości w kontekście glottodydaktycznym skłaniają do refleksji na temat definicji samej kultury docelowej. Jawi się ona – nie tylko w przypadku nauczania polszczyzny – jako dość heterogeniczna, szczególnie na początku nauki, kiedy na niuanse kulturowe zwykle nie pozwala ograniczona znajomość języka. Zgłębianie kultur mniejszości jest łatwiejsze na wyższych poziomach zaawansowania i w przypadku zajęć wykładowo-konwersatoryjnych prowadzonych za pomocą języka pośrednika. Z jednej strony nie chodzi o to, by usilnie próbować pokazywać Polskę jako bardzo zróżnicowaną pod względem narodowościowo-językowym. Z drugiej zaś nie powinno się zatajać istnienia niewątpliwiej różnorodności, mimo ogromnych zmian demograficznych po II wojnie światowej.

Zanurzanie się w meandrach kultury Żydów polskich i problematyce przenikania się jej z kulturą polską pozwala uświadomić sobie, jak bardzo innym krajem niż obecnie była niegdyś Polska. Ważne, aby poszerzać wiedzę o mniejszości żydowskiej wśród cudzoziemskich uczących się – wówczas omawiana tematyka przestanie być nienormalna, pozaprogramowa i niesakralna, stając się oczywistą częścią procesu glottodydaktycznego.

## Bibliografia

- Bhabha H.K., 1994, *The Location of Culture*, Routledge, London.
- Bilewicz M., 2024, *Traumaland. Polacy w cieniu przeszłości*, Wydawnictwo Mando, Kraków.
- Canetti E., 1996, *Masa i władza*, przeł. E. Borg, M. Przybyłowska, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa.
- Cudak R., Tambor J., red., 2023, *Kultura polska. Silva rerum*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Cukras J., 2003, *Młodzi Żydzi w Polsce. Socjologiczna analiza tożsamości społeczno-kulturowej*, „Etnografia Polska”, t. 47, z. 1–2, s. 247–266.
- Głowiński M., Kostkiewiczowa T., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., 1998, *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Krajewski S., 2019, *My wszyscy z niej: dezasymlacja polskich Żydów*, w: *Co się dzieje z polskim społeczeństwem? Książka jubileuszowa dedykowana Profesorowi*



- Ireneuszowi Krzemińskiemu, red. U. Kurczewska, M. Głowania, W. Ogrodnik, D. Wasilewski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 297–309.
- Leociak J., 2024, *Podziemny Muranów*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Lipińska E., Dąmbaska E.G., 2013, *Kiedys wrócisz tu... cz. II: By szukać swoich dróg i gwiazd*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków.
- Łukaszewicz B., 2018, *Marginesy, przemilczenia, wykluczenia. Tabu w glottodydaktyce polonistycznej*, w: *Kultury obrazu – tabu – edukacja*, red. I. Copik, B. Kita, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 177–191.
- Łukaszewicz B., 2022, *Tematyka mniejszości etnicznych w ujęciu glottodydaktycznym – rozważania teoretyczne i badanie ankietowe*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 29, s. 331–349, <https://doi.org/10.18778/0860-6587.29.22>.
- Łukaszewicz B., 2025, *Glottodydaktyka miejsca. Perspektywa pedagogiczna w kształtowaniu identyfikacji regionalno-lokalnej uczących się języka polskiego jako obcego*, w: *Kultura i literatura w glottodydaktyce polonistycznej wobec wymagań rzeczywistości*, red. T. Czerkies, M. Banach, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 183–203, <https://doi.org/10.12797/9788383682495.10>.
- Mirucka M., Zochniak K., Bulska D., 2024, *Postawy Polaków i Polek wobec mniejszości: raport z Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2021*, w: *Uprzedzenia w Polsce. Postawy a ideologia polityczna*, red. D. Bulska, M. Winiewski, M. Bilewicz, Wydawnictwo Liberi Libri, Warszawa, s. 13–58, <https://doi.org/10.47943/lib.9788363487645>.
- Piekara M., 2023, *Żydzi w Polsce – historia bardziej współczesna*, w: *Kultura polska. Silva rerum*, red. R. Cudak, J. Tambor, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 229–237.
- Pytasz M., 2023, *Żydzi w Polsce*, w: *Kultura polska. Silva rerum*, red. R. Cudak, J. Tambor, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 213–227.
- Stempek I., Stelmach A., 2012, *Polski krok po kroku. Poziom 2*, Wydawnictwo Glossa, Kraków.
- Stempek I., Stelmach A., Dawidek S., Szymkiewicz A., 2010, *Polski krok po kroku. Poziom 1*, Wydawnictwo Glossa, Kraków.
- Włodarczyk T., 2013, *Świecka tożsamość polskich Żydów jako żydowska tożsamość alternatywna*, „Studia Europaea Gnesnensia”, nr 8, s. 71–95.
- Vertovec S., 2007, *Super-diversity and its implications*, „Ethnic and Racial Studies”, no. 6, vol. 30, s. 1024–1054.
- Zych J., Benešová M., 2025, *Od Bator do Tokarczuk. Najnowsze powieści polskie w perspektywie glottodydaktycznej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323566892>.



## Netografia

- CZ, <http://cmentarze-zydowskie.pl/slownictwo.htm> [dostęp: 10.03.2025].
- JZ, [https://www.instagram.com/jestem\\_zydowka/](https://www.instagram.com/jestem_zydowka/) [dostęp: 3.03.2025].
- KH, <https://www.facebook.com/KlubHebrajski> [dostęp: 3.03.2025].
- Korus J., 2015, *Białostocki antysemityzm. Długa historia zapominania*, <https://www.newsweek.pl/polska/bialystok-antysemityzm-w-bialymstoku-ksiazka-marcina-kackiego/t03f27c> [dostęp: 3.03.2025].
- NSP, 2011, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/nsp-2011-wyniki/struktura-narodowo-etniczna-jezykowa-i-wyznaniowa-ludnosci-polski-nsp-2011,22,1.html> [dostęp: 3.03.2025].
- NSP, 2021, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/tablice-z-ostatecznymi-danymi-w-zakresie-przynaloznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-uzywanego-w-domu-oraz-przynaloznosci-do-wyznania-religijnego,10,1.html> [dostęp: 3.03.2025].
- TŚŻ, <https://www.youtube.com/@Tajemniczy%C5%9Awiat%C5%BByd%C3%B3w> [dostęp: 3.03.2025].

## *The Past in the Present: Jewish Themes in Polish Studies Education for Foreigners*

**Abstract:** The purpose of addressing the topic indicated in the title is to fill a gap in research within the field of teaching Polish as a foreign language, where the issue of Jewish culture is rarely explored. The relevance of this topic to the teaching of Polish culture to both Polish-speaking and non-Polish-speaking foreigners is discussed. The text presents an overview of the Jewish minority and discusses several glotto-didactic publications on the subject. It proposes dividing selected topics related to Jewish culture into five thematic areas: (1) Places, (2) Controversies and Excesses, (3) Cultural and Promotional Events, (4) Culture and Arts, and (5) Language. Each area is illustrated with examples of topics that can be introduced in classes with foreign learners, including, for example, the cultural identity of the city of Białystok (Places), the practice of ritual slaughter (Controversies and Excesses), events and attractions featured at Jewish culture festivals (Cultural and Promotional Events), selected films and books (Culture and Arts), and pejorative expressions (Language). As suggested by the title, discussing contemporary aspects of Jewish culture may also serve to shed light on its social history – for instance, by explaining the origins of certain disputes and debates. The importance of maintaining impartiality in teaching and presenting arguments from multiple perspectives is emphasized.

**Keywords:** the Jews in Poland, Jewish culture, national minorities in Poland, Polish as a foreign language

